



Warszawa, 26.02.2014 r.

Drugi sondaż Stowarzyszenia Euro-Atlantyckiego na temat wydarzeń na Ukrainie

W dniach 21 – 25 lutego 2014 roku przeprowadzono drugi sondaż SEA dotyczący sytuacji na Ukrainie. Członków Stowarzyszenia Euro-Atlantyckiego poproszono o dokonanie próby prognozy dalszych wydarzeń oraz o wyrażenie zdania na temat tego, jak powinna wyglądać reakcja Polski, Unii Europejskiej i NATO.

Wnioski wynikające z odpowiedzi ankietowanych są następujące:

- Członkowie SEA są podzieleni na temat przyszłości Ukrainy. Część z nich uważa, że dojdzie do ugody i stabilizacji poprzez wcześniejsze wybory prezydenckie i zmianę konstytucji. Prawdopodobnie jednak sytuacja będzie się zmieniać coraz wolniej, gdyż społeczeństwo nie jest gotowe na głębokie przemiany gospodarcze. Inni natomiast prognozują dalszą komplikację sytuacji politycznej oraz jeszcze głębszy podział Ukrainy, szczególnie w kontekście demonstracji na Krymie. Nie wyklucza się także scenariusza zaangażowania obcych wojsk, przede wszystkim ze strony Rosji.
- Według ankietowanych członków SEA reakcja Polski powinna być ostrożna, ograniczona głównie do pomocy dyplomatycznej, humanitarnej i gospodarczej. Pozytywny efekt przyniosłyby takie inicjatywy jak zachęty inwestycyjne, zniesienie wiz oraz masowe stypendia dla młodych ludzi. Natomiast presja polityczna może się spotkać z zarzutami o próbę wykorzystania przez Polskę obecnej złej sytuacji w celu budowy własnych wpływów. Polska powinna zabiegać także o zainteresowanie się tematem Ukrainy przez organizacje międzynarodowe i inne państwa, w tym OBWE, Radę Europy, Unię Europejską, Grupę Wyszehradzką i Stany Zjednoczone.
- Większość ekspertów opowiada się za zdecydowanym zaangażowaniem politycznym i gospodarczym Unii Europejskiej oraz za wyznaczeniem Ukrainie warunków takiej pomocy. Proponuje się również złożenie ponownej oferty podpisania umowy stowarzyszeniowej oraz wprowadzenie reżimu bezwizowego.
- Członkowie SEA w swoich odpowiedziach uznali, że na obecnym poziomie, reakcja NATO jest niepotrzebna oraz mogłaby sprowokować Rosję do silniejszego zaangażowania.
- Federacja Rosyjska dążyć będzie do dalszej destabilizacji Ukrainy. Wykorzysta do tego narzędzia polityczne i ekonomiczne, w tym szantaże i próby uzależnienia od siebie ukraińskiej gospodarki.

Stowarzyszenie Euro-Atlantyckie (SEA) powstało w 1994 r. i odegrało znaczącą rolę lobbingsową na świecie w przyjęciu Polski do NATO. W 2009 roku politykę obronną konsultował w SEA minister Bogdan Klich, a politykę zagraniczną minister Radosław Sikorski. Stowarzyszenie współorganizowało warszawskie Forum Transatlantyckie, w którym wziął udział b. Sekretarz Generalny NATO Jaap de Hoop Scheffer. Przewodniczący Rady Wykonawczej SEA, dwukrotny minister obrony narodowej, Janusz Onyszkiewicz, uczestniczył w 55 Sesji Zgromadzenia Ogólnego NATO. Członkowie organizacji podejmują tematy szczególnie ważne i często kontrowersyjne: czy Polsce potrzebna jest Tarcza Antyrakietowa; czy Rosja zagraża Polsce; czy NATO jest w stanie obronić nasz kraj? Wśród członków Stowarzyszenia widnieją m.in. nazwiska: prezydenta Bronisława Komorowskiego, marszałka Longina Pastusiaka, premier Hanny Suchockiej, ministra Władysława Bartoszewskiego. SEA jest członkiem Atlantic Treaty Association (ATA) – organizacji międzynarodowej, która gromadzi polityków, naukowców i dyplomatów, by wspierać rozwój demokracji, wolności, pokoju i bezpieczeństwa. Prezesem SEA jest Marek Goliszewski.
